

Kapitulacja Debalcewe

19 lutego 2015

Premier Donieckiej Republiki Ludowej, Aleksander Zacharczenko został ranny podczas walk w centrum miasta Debalcewe, podają rosyjskie media. Podczas intensywnej strzelaniny, wbiegł na jedną z głównych ulic miasta, gdzie przeprowadzano operację wojskową. Zabłąkana kula trafiła go w nogę. Postrzał nastąpił podobno w kostkę, rannego przeciągnięto z linii ognia i udzielono mu pierwszej pomocy, podaje portal LifeNews. Szef Donieckiej Republiki Ludowej został potem przewieziony do lokalnego szpitala. Podczas transportu Zacharczenko nie stracił przytomności. Jego życie nie jest zagrożone. Gdy doszło do ostrzału Aleksander Zacharczenko osobiście nadzorował przejmowanie kontroli nad miastem. W kotle debalcewskim znalazło się kilka tysięcy ukraińskich wojskowych. Pierścień okrążenia był zaciskany od kilku tygodni. Wczoraj miasto zostało poddane przez oddziały ukraińskie.

Kapitulacja Debalcewa stała się faktem. Stało się to co musiało się stać, czyli obleżone miasto upadło. Stacjonujący tam kilkutysięczny kontyngent ukraiński pozostawał od dłuższego czasu bez zaopatrzenia, kończyły się zapasy amunicji. Już przedwczoraj rozpoczęły się walki na ulicach miasta i jego zdobycie było tylko kwestią czasu. Strona ukraińska potwierdziła, że wojska zajmujące pozycje w Debalcewe „zostały wycofane”, co rzekome jest związane ze strategią armii ukraińskiej.

Prezydent Poroszenko w telewizyjnym przemówieniu poinformował, że obrońcy Debalcewe wycofali się na z góry upatrzone pozycje i szykują się do kontrataku. Oznacza to, że oddziałom Donieckiej i Ługańskiej republiki udało się osiągnąć znaczący sukces prowadzący do transportowej i militarnej unifikacji tak zwanej Noworosji.

Można powiedzieć, że potwierdzony wczoraj upadek strategicznego miasta symbolicznie zakończył drugą ukraińską ofensywę „antyterrorystyczną”. Tak jak pierwsza zakończyła się okrążeniem w rejonie Iłowajska mniej więcej 1500 żołnierzy tak tym razem pod koniec drugiej, w kotle znalazło się trzy razy więcej wojska. Druga ofensywa zakończyła się w Debalcewie i oznacza dla władzy z Kijowa utratę kolejnego fragmentu terytorium. Mimo to prezydent Petro Poroszenko obiecał przegrupowanie i kolejną fazę operacji na wschodzie Ukrainy.

Sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg poinformował, że sytuacja na Ukrainie pogarsza się, a tryb zawieszenia broni nie jest przestrzegany. „Widzimy, że sytuacja na wschodzie Ukrainy jest bardzo trudna i pogarsza się. Widzieliśmy, że rozejm nie jest przestrzegany, a separatyści na wschodzie Ukrainy posuwają się naprzód, szczególnie w rejonie Debalcewego” – powiedział Stoltenberg dziennikarzom w środę przed rozpoczęciem posiedzenia ministrów obrony UE w Rydze. Dodał on, że siły samoobrony zastosowały tam przeciw ukraińskim wojskowym nowoczesną broń.

Niezadowolenia Ukraińców ze swojego życia osiągnęło niespotykane wysoki poziom (70%) – wynika z sondażu firmy Research and Branding Group. Zgodnie ze słowami założyciela Research and Branding group, socjologa Jewgienija Kopatko, taki procent niezadowolonych ludzi jest „bardzo ważnym wskaźnikiem, który pozwala ocenić bieżącą sytuację w kraju”. Socjolog powiedział również, że w grudniu 2012 roku wskaźnik zadowolenia wynosił do 45%, „w szczególności było to związane z oczekiwaniami”. Badanie przeprowadzono w dniach 26 stycznia – 6 lutego. Uczestniczyło w nim 1500 respondentów z 22 obwodów, z wyjątkiem obwodu donieckiego i ługańskiego. Błąd statystyczny nie przewyższa 3%.

Źródła: [Zmiany na Ziemi](#) (1-4), [Głos Rosji](#) (5-6)